

Alicja Żywczok\*

ORCID: 0000-0003-3994-9558

Katowice, Polska

## Gorliwość – kategoria anachroniczna czy ponadczasowa. Jej typy i znaczenie w pedagogice teoretycznej oraz stosowanej

Zeal – An Anachronistic or Timeless Category:  
Its Types and Meaning in Theoretical and Applied Pedagogy

**Abstract:** This article thoroughly analyses a category that is rarely examined scientifically – zeal. It is presented here as an idea, a moral and volitional virtue, a character trait (or personality trait/positive disposition), a component of moral and civic attitude and the ideal of education, and one of the educational goals. By examining zealotry thus, it becomes apparent that the issue belongs to the specifics of many fields of study, especially the social sciences and humanities. Besides the introduction, the initial part of the text presents lexical explanations of zeal, defining it as the diligent fulfilment of duties or the performance of a certain activity, as well as religious fervour. Among the main types of zeal, it was possible to distinguish and describe civic, professional and religious zeal. It was emphasised that zeal is accompanied by other expected human qualities such as faithfulness, prudence, courage, justice, and magnanimity. For children and youth to imbibe this important quality, it is worth applying the methods, forms and educational means proposed in the final part of the article, which can work in many educational environments. Before this happens, however, the educator should learn to recognise zeal in his students or pupils, or patiently shape this trait in them.

**Keywords:** zeal; virtue; trait; virtue ethics; process of upbringing.

---

\* Dr hab. Alicja Żywczok, prof. UŚ, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach; e-mail: [alicja.zywczok@us.edu.pl](mailto:alicja.zywczok@us.edu.pl).

**Abstrakt:** W artykule przeanalizowano kategorię niezwykle rzadko poddawaną badaniu naukowemu – gorliwość. Została ukazana zarazem jako idea, cnota moralna i wolicjonalna, cecha charakteru (względnie cecha osobowości, dyspozycja), komponent postawy moralnej i obywatelskiej, składnik ideału wychowania oraz jeden z celów edukacyjnych. Kiedy bada się gorliwość w ten sposób, staje się oczywiste, że zagadnienie to należy do specyfiki wielu dziedzin nauki, zwłaszcza społecznej i humanistycznej. Oprócz wprowadzenia w początkowej części tekstu zaprezentowano wyjaśnienia leksykalne dotyczące gorliwości, które pozwoliły zdefiniować ją jako pilne wypełnianie obowiązków lub wykonywanie określonego zajęcia, a także jako żarliwość religijną. Wśród zasadniczych typów gorliwości wyodrębniono i opisano gorliwość: obywatelską, edukacyjną i zawodową oraz religijną. Zaakcentowano, że z gorliwością współwystępują inne oczekiwane przymioty człowieka, takie jak: wierność, roztropność, dzielność, sprawiedliwość czy wielkoduszność. By dzieci i młodzież uosabiały tę istotną cechę, warto zastosować zaproponowane w końcowej części artykułu metody, formy i środki edukacyjne, które mogą sprawdzić się w wielu środowiskach wychowujących. Zanim to jednak nastąpi, wychowawca powinien nauczyć się rozpoznawać gorliwość w podopiecznych bądź cierpliwie tę cechę w nich kształtować.

**Słowa kluczowe:** gorliwość; cnota; cecha; aretologia; proces wychowania.

## 1. Wprowadzenie

Inspiracji do analizy hermeneutycznej tekstów dotyczących gorliwości bądź tematycznie ściśle z nią związanych dostarczyło nauczanie społeczne Jana Pawła II, zwłaszcza jego wezwanie do męstwa na wzór męstwa apostołów i wyznawców. Papież, nawiązując do postawy biskupa Rzymu – Piotra, opisuje go jako wyrażającego swą pasterską troskę między innymi w pouczeniu, w jaki sposób jego uczniowie powinni postępować. „Główny nacisk kładzie na ich osobisty przykład, na bezinteresowne oddanie, na twórczą gorliwość” – zaznacza w swym przemówieniu Jan Paweł II (1982, s. 117). Gorliwość została więc ukazana jako cecha sprzyjająca przejawianiu kreatywności oraz związana z bezinteresowną służbą Bogu i ludziom.

W niniejszym tekście wnikliwie przeanalizuję kategorię gorliwości oraz poddam ją badaniu zarazem jako ideę, cnotę<sup>1</sup> (moralną, wolicjonalną), cechę

---

<sup>1</sup> Cnota (od łac. *virtus*) to cecha osobowa człowieka; trwała dyspozycja do określonego działania; czynnik wewnętrzny usprawniający podmiot do wykonywania aktów ukierunko-

charakteru (względnie cechę osobowości, dyspozycję), komponent postawy moralnej i obywatelskiej oraz cel wychowania. Kiedy bada się gorliwość w ten sposób, staje się oczywiste, że zagadnienie to należy do specyfiki wielu dziedzin nauki (zwłaszcza społecznej i humanistycznej) oraz dyscyplin, takich jak: filozofia, pedagogika, teologia, socjologia, psychologia. Przede wszystkim jednak stanowi rdzenną kategorię aretologii pojmowanej jako teoria cnót. Przypuszczam, że w pedagogice problematyka dotycząca gorliwości będzie przedmiotem kolejnych badań przedstawicieli niektórych jej subdyscyplin: teorii wychowania, pedagogiki ogólnej, historii wychowania, pedeutologii, pedagogiki kultury, pedagogiki religii. Można ją również zakwalifikować do interdyscyplinarnego obszaru poznania określanego jako filozofia wychowania, aksjologia pedagogiczna (a zwłaszcza – etyka pedagogiczna). Kiedy zaś ujmuje się problem gorliwości jako zagadnienie prakseologii, istotne okazuje się postrzeganie tej kategorii także jako cechy sprzyjającej efektywnej pracy zawodowej. Tak rozpatrywana stanowi znaczący aspekt problematyki pedagogiki pracy.

Skorzystanie z dorobku hermeneutyki (Grondin, 2007; Jeanrond, 1999; Milerski, 2011; Przyłębski, 2019; Tyszczyk, Fiała i Zajączkowski, 2003) umożliwiło mi w pierwszej kolejności dostrzeżenie problemów badawczych, a następnie poszukiwanie ich rozwiązań. Oto problemy wysunięte w niniejszym procesie badawczym: Jak w różnych okresach dziejów postrzegano gorliwość? Jakie jej szczegółowe typy można wyodrębnić? Z jakimi innymi cnotami bądź cechami gorliwość współwystępuje? Jak współcześnie wychowywać dzieci i młodzież, by uosabiały wspomnianą cechę oraz postawę moralną? Realizacja celów poznawczych prowadzących do deskrypcji rzadko analizowanej przez badaczy cnoty gorliwości stała się priorytetowa. Równie istotne okazało się jednak uskutecznienie celów użytecznych, wśród których za niebagatelne uważam uwzględnienie w procesie wychowania dzieci i młodzieży rozwoju tej cennej dyspozycji. Rozwiązaniu wyszczególnionych problemów badawczych oraz urzeczywistnieniu podanych celów służyły metoda pól semantycznych i metoda interpretacji kontekstowej.

---

wanych na urzeczywistnienie dobra moralnego; skłonność i sprawność woli do spełniania aktów moralnie dobrych. Cnota to inaczej dyspozycja pozytywna lub dyspozycja wzorcowca (Lekka-Kowalik, 2016, s. 168, 169; por. Jaśtał, 2015; MacIntyre, 1996; Ravasi, 2012).

O oryginalności niniejszego studium świadczy głęboki deficyt problematyki w literaturze naukowej. Próżne okazywały się poszukiwania opisu gorliwości w dziełach pedagogicznych, psychologicznych czy socjologicznych. Z pomocą nie przychodziły nawet specjalistyczne encyklopedie, leksykony i słowniki (oprócz słowników języka polskiego). Zadanie należało do wyjątkowo trudnych, dlatego inspirowało i zasługiwało na podjęcie. Niech te słowa stanowią rodzaj zaproszenia do zapoznania się z niniejszym artykułem oraz do wzbogacenia się bądź wzmocnienia jego treścią.

## 2. „Gorliwość”, „gorliwy/a”, „gorliwie” – uściślenia leksykalne

Zamierzając reaktywować staropolski (lecz także klasyczny) termin „gorliwość” i przywrócić mu dawną świetność, należałoby doprowadzić do częstszego posługiwania się nim, zarówno we współczesnym języku naukowym, jak i języku potocznym. Biorąc pod uwagę nadawców mowy, uważam, że powinni go używać reprezentanci wszystkich generacji. Treść tego pojęcia umożliwia bowiem skierowanie uwagi na niezwykle cenną cechę ludzkiego charakteru uznawaną za dyspozycję wzorcową. Prowadzi ona do pożądanego postępowania wyrażającego się między innymi w zaangażowaniu, wytrwałości w działaniu, wierności przyjętym wartościom i zasadom, wywiązywaniu się z podjętej odpowiedzialności, uczciwym i sprawnym rozwiązywaniu problemów.

Ze względu jednak na również pejoratywne skojarzenia, jakie rodzi dziś ten termin, proponuję szczegółowo przeanalizować pojęcie gorliwości, nie dopuszczając do ujęć stereotypowych czy symplifikacji. Człowiekiem gorliwym nazywa się więc tego, kto:

Po pierwsze: dobrze, to znaczy pilnie, rzetelnie i dokładnie wypełnia swoje obowiązki. Potwierdzają to wypowiedzi zawierające takie zdania jak: „Tadeusz jest gorliwym pracownikiem”; „Strażacy gorliwie pełnili swoją służbę”; „Lekarka pomagała chorym, wykazując się wyjątkową gorliwością”; „Mariusz okazał się gorliwym obrońcą ofiar przemocy”. W podanych zdaniach gorliwość stanowi cechę pozytywną człowieka oraz pożądaną komponent jego zachowania.

Po drugie: z zapałem, wytrwałością bądź entuzjazmem oddaje się jakiemuś zajęciu, jakiejś idei lub żarliwie wyznaje jakąś religię. Takie ujmowanie gorliwości daje się dostrzec w następujących zdaniach: „Polonista był gorliwym

propagatorem literatury klasycznej”; „Chłopiec uczył się bardzo gorliwie, by zdać egzamin”; „Mąż modlił się gorliwie o szybki powrót żony do zdrowia”; „Jego listy były pełne gorliwych wyznań miłosnych”; „Gorliwe poszukiwania zakończyły się powodzeniem”. W podanych zdaniach gorliwość również stanowi cechę pozytywną człowieka (oraz pożądaną komponent jego zachowania) bądź określonej czynności.

Po trzecie: przejawia fanatyzm, który został uchwycony w takich zdaniach: „Najgorliwsi wyznawcy okazali się niebezpieczni dla ludzi innego wyznania”; „Gorliwi stronnicy protestowali już trzeci dzień”; „Trudno zrozumieć ich zapalczywą gorliwość” (zob. Bańko, 2017, s. 467; Szymczak, 1993, s. 680; *Wielki słownik języka polskiego PWN ze słownikiem wyrazów bliskoznacznych*, 2018). Nie trzeba chyba dodawać, że gorliwość ujmowana w takim kontekście to przejaw zachowania negatywnego.

Warto uzupełnić powyższe uściślenia o inne terminy, między innymi używany wciąż w mowie potocznej i mający niestety pejoratywny wydźwięk termin „gorliwiec” (inaczej – „zapaleniec”). Gorliwcem określa się tego, kto jest bardzo lub za bardzo gorliwy, to znaczy wykazuje w określonej aktywności wielką lub zbytnią gorliwość. Jako egzemplifikację takiego wyjaśnienia podaję trzy zdania: „Sprawiał wrażenie gorliwca, z którym mogą być kłopoty” (podejrzanie o tak zwany słomiany zapal); „Gorliwcy zamęczali profesora szczegółowymi pytaniami”; „Poznałam gorliwca, który okazał się bezdusznym służbistą” (zob. tamże). Analiza podanych zdań pozwala wysnuć wniosek, że „gorliwiec”, inaczej: „żwawiec”, „żarliwiec” (Linde, 1808, s. 751), to nie człowiek gorliwy, lecz nadgorliwy. Gorliwość przejawia się bowiem w umiarze, nie zaś w nadmiarze zaangażowania. Gorliwość to inaczej żwawość, żarliwość, gorącość umysłowa (tamże), dziś – żar umysłowy. Prawdopodobnie z tego powodu, oprócz terminu „gorliwiec”, słyży się w wielu wypowiedziach także termin „nadgorliwiec”, który w ostatnim okresie dobrze przyjął się w języku polskim. W formie przysłowka „gorliwie” analizowany termin stosuje się zazwyczaj odnośnie do czynności popierania kogoś lub czegoś bądź zajmowania się kimś lub czymś, na przykład gorliwie: pomagać komuś, uczyć się, pracować, zabrać się za coś, robić coś. Według Samuela Bogumiła Lindego przysłówek „gorliwie” odnosi się najczęściej do postępowania i oznacza: żarliwie, zapalczywie, gorącym umysłem (tamże).

Przedmiotem analizy w niniejszym artykule czynię pozytywne, czyli pierwsze i drugie, pojmowanie gorliwości. Istotną okazuje się tu odpowiednia miara gorliwości – „złoty środek” między nadgorliwością a niedoborem gorliwości,

czyli opieszałością, gnuśnością, niechęcią do wykonywanej pracy czy do danego zajęcia. Brak zapału, żarliwości, wytrwałości, wierności to ewidentne przeciwieństwa gorliwości. Gorliwość stanowi bowiem odpowiednik zaangażowania, wynikającego jednak raczej z motywacji wewnętrznej (z tak zwanej silnej woli) niż z presji zewnętrznej. Nie powinna kojarzyć się również z nadpobudliwością człowieka, wręcz przeciwnie – raczej z jego reaktywnością znormalizowaną. Człowiekowi gorliwemu słusznie więc przypisuje się dojrzałość uczuciową i wolicjonalną, a często także dojrzałość moralną oraz duchową.

Gorliwość, a raczej nadgorliwość, może wprawdzie narażać człowieka na popełnianie pewnych błędów, jak twierdzi John H. Newman, lecz rzadko prowadzi do zła moralnego (zob. Newman, 2000a, s. 273). Odmiennie przekonanie reprezentuje Rabindranath Tagore, pisząc: „Kto zbyt gorliwie czyni dobro, nie ma czasu być dobrym” (Walter, 2011, s. 220). Ten indyjski pedagog i noblista (w zakresie literatury) ujawnia swą wątpliwość dotyczącą jednoznacznie pozytywnej konotacji gorliwości. Jest skłonny uznać ją raczej za cechę rzekomo pozytywną.

### 3. Gorliwość jako idea

Idea stanowi podstawową kategorię filozoficzną używaną na określenie ogólnego przedmiotu poznania (uniwersalia), a także samodzielnej sfery idealnej będącej przyczyną wzorczą wyznaczającą istotę przedmiotów jednostkowych (Maryniarczyk i in., 2012, s. 417). W historii filozofii idea była różnie pojmowana. Przykładowo w poglądach Platona idea (gr. *idéa* – „kształt”, „wyobrażenie”, „przedstawienie”; od *idéin* – „widzieć”, „spozstrzegać”, „doznawać”, „rozumieć”) to istniejące w umyśle doskonałe wzorce przedmiotów materialnych, natomiast w myśli Immanuela Kanta idee transcendentalne obejmowały czyste pojęcia rozumu, którym nie udaje się przyporządkować żadnego przedmiotu doświadczenia (Krajewski, 1996, s. 85).

John H. Newman, przyjmując quasi-platońskie pojmowanie idei, skłania się ku postrzeganiu gorliwości raczej jako idei niż cechy człowieka. Myśliciel ten pisze:

Idea nie jest [...] bladą kopią rzeczywistości zmysłowej, lecz samoistną energią, przynoszącą [...] poznanie, regulującą swój rozwój przez przyswojenie jednych

i odrzucenie innych elementów. Idea [...] przypomina zatem żywy organizm, który, aby żyć, musi czerpać pokarm, wzrastać i reprodukować się w sercach [uczuciowości oraz duchowości] i umysłach kolejnych pokoleń (Kłoczowski, 2000, s. 12–13).

„Liderem” wielu ruchów społecznych, choćby narodowowyzwoleńczych, czy ruchów moralnych był zazwyczaj nie tyle określony człowiek (choć zwykle z każdym większym wydarzeniem, na przykład rewolucją lub transformacją ustrojową, kojarzy się jakiegoś charyzmatycznego człowieka), ile znacząca idea. Taka idea pełni funkcję regulacyjną, to znaczy nadaje kierunek ludzkiemu zachowaniu. Upowszechnienie danej idei miało na ogół doniosłe znaczenie społeczne bądź kulturowe i rodziło określone konsekwencje wychowawcze bądź samowychowawcze. Wiele idei, choćby idee sprawiedliwości, solidarności, pokoju, stanowi, niezależnie od uwarunkowań historycznych, skuteczne spoiwo, podstawę więzi międzyludzkich i warunek przetrwania społeczności. Naturalnie, za każdą z idei „stała” określona jednostka bądź grupa identyfikująca się z nią i nadająca jej wyjątkowe znaczenie, na przykład emancypacyjne bądź kulturotwórcze.

Idea gorliwości, choć nie jest tak popularna jak idea wolności czy równości, podobnie jak wyliczone idee, może odegrać pewną rolę zarówno w integralnym rozwoju jednostki, jak i w trwaniu narodu czy inkluzji społecznej. Z tego względu, w mojej opinii, zasługuje na uwagę badaczy z wielu dziedzin nauki i dyscyplin.

#### 4. Gorliwość – dyspozycja wzorcowa

Filozofowie starożytności, zwłaszcza Platon i Arystoteles, wprowadzając pojęcie *areté*<sup>2</sup>, wywarli niekwestionowany wpływ na rozwój scholastycznej myśli średniowiecznej. W średniowieczu św. Tomasz z Akwinu popierał postępowanie gorliwe, jeśli nie wyprzedzało namysłu, nie stało w sprzeczności z nakazem rozumu, a także jeśli nie przeszkadzało równowadze uczuciowej, czyli zacho-

---

<sup>2</sup> *Areté* – w antycznej grece to określenie maksimum zdolności i możliwości działania (*potentiae*); efektywność, sprawność człowieka w dobroci; w języku polskim jako odpowiednik przyjęto staropolski termin „cnota” lub „dzielność” (Maryniarczyk i in., 2012, s. 362).

waniu w każdej sytuacji względnego spokoju (zob. Tomasz z Akwinu, 1967; Horowski, 2015; Krąpiec, 2020).

W Biblii znajduje się wiele fragmentów zawierających termin „gorliwość”. Jako przykład przywołam słowa 1 Listu Św. Piotra (3,13): „I któż wyrządzi wam co złego, jeżeli będziecie gorliwymi rzecznikami dobrego?”. Święty Piotr Apostoł przypominał, że przejawianie gorliwości w czynieniu dobra stanowi istotne zadanie chrześcijanina i jego skuteczny oręż w sprzeciwianiu się złu. Człowiek zatem powinien jednoznacznie opowiadać się za dobrem, wystrzegając się oportunistów i dwulicowości.

Święty Hieronim (ok. 331 bądź 347 n.e.–420 n.e.) był utalentowanym uczo-  
nym, tłumaczem i egzegetą, sekretarzem papieża Damazego I (Ożóg, 2010, s. 5, 6; zob. Łukasik, 2014; Wnętrzak, 2009), a jego prace dotyczące Pisma Świętego mają niewiele sobie równych w historii Kościoła. W *Listach* ubolewał on zwłaszcza nad ludzką nieprawością oraz brakiem gorliwości religijnej. Pisał:

Słaby to nauczyciel, który z pełnym żołądkiem rozprawia o poście; występować przeciw chciwości i zbójca potrafi; usta, myśli i ręce kapłana Chrystusa powinny być w zgodzie. Bądź podległy arcykapłanowi swemu i uważaj go za ojca duszy twojej; miłość jest oznaką synów, bojaźń oznaką niewolników (Hieronim ze Strydonu, 2010b, s. 18).

W innym miejscu tego dzieła zachęcał do przejawiania skromności, a także innych cnót: „Wielu buduje ściany kościoła i wznosi kolumny; lśnią marmury, błyszczą złotem stopy, ołtarz drogimi wysadzany kamieniami, a między sługami Chrystusa żadnego nie widać wyboru [...]. Czemu się dziwimy, że Chrystus nazywa mamonę nieprawą?” (tamże, s. 20). Święty Hieronim skłaniał do uosabiania cnót, kierując do odbiorców takie słowa:

Czy chcesz wiedzieć jakich Pan szuka ozdób? Miej roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie, męstwo. W tych sferach nieba się zamykaj, ta czwórka niech cię jako woźnicę Chrystusa szybko unosi do mety [...]; i one są dla ciebie ozdobą i bronią, bo [...] zamieniają się w tarcze (tamże, s. 22–23).

Święty Augustyn (354 n.e.–430 n.e.), filozof i teolog chrześcijański, jeden z najznakomitszych myślicieli w historii Kościoła, w takich dziełach jak: *Wyznania*, *O wielkości duszy*, *O wierze prawdziwej*, *O nauczycielu* zachęcał



do gorliwego czytania i studiowania Pisma Świętego. Oto charakterystyczny fragment zawarty w *Wyznaniach*:

Powaga Pisma Świętego wydawała mi się tym czcigodniejsza i tym godniejsza niezachwianej wiary, że będąc [dostępna] dla każdego, kto chciałby je czytać, zachowuje dla głębszego zrozumienia dostojność swej tajemnicy [...]. Przez swe zwykłe słowa i prosty styl stoi dla wszystkich otworem, ale wymaga natężenia od tych, którzy nie są „lekkiego serca”. Przyjmuje wszystkich w swe szeroko otwarte podwoje, ale wąską szczeliną przepuszcza do Ciebie tylko niewielu (Augustyn, 2001, s. 94).

Augustyn nakłaniał również do przejawiania gorliwości w zwalczaniu wad i pokus, a przede wszystkim sam dawał świadectwo gorliwości, czyniąc postępy w miłości do Boga i ludzi.

Święty Benedykt z Nursji (ok. 480 n.e.–543 n.e.), założyciel najstarszego zakonu mniszego na Zachodzie (w 529 roku) – opactwa w Monte Cassino, zasłynął jako wzór oddania Bogu dzięki gorliwej modlitwie i pracy. „Pierwszych siedem rozdziałów *Reguły Świętego Benedykta* określa ogólnie zasady benedyktyńskiego życia, następnym dziesięć opisuje układ modlitw (*oficjum*), pozostałe zaś przynoszą szczegółowe przepisy dotyczące codziennego życia w klasztorze” (Sawicki, 2010, s. 9). W części *Reguły*... dotyczącej tego, jaki powinien być opat, wspomniano o jego gorliwości, warto więc przytoczyć ten fragment:

Niech opat zawsze pamięta, że przed budzącym bojaźń trybunałem Bożym będzie odpowiadał za dwie sprawy: za własną naukę i za posłuszeństwo swoich uczniów. I niech wie, że jeśli gospodarz ma zbyt mało pożytku z owiec, obwinia za to pasterza. Z drugiej strony jednak, jeśli pasterz zajmie się z całą gorliwością niespokojną i nieposłuszną trzodą, usiłując na wszelki sposób leczyć choroby jej postępowania, Pan uniewinni go na sądzie swoim (*Reguła Świętego Benedykta*, 2010, s. 24).

Oprócz uosabiania gorliwości wyznaczono opatom pracę także nad innymi cechami, między innymi pokorą, łagodnością i stanowczością, cierpliwością oraz odpowiedzialnością za zbawienie bliźnich (tamże, s. 25, 26). Klasztory benedyktyńskie stały się dzięki temu ośrodkami gorliwej działalności misyjnej, życia liturgicznego, opieki duchowej i medycznej, postępu

moralnego, kulturowego i cywilizacyjnego (Kostkiewicz i Skrzyniarz, 2015, s. 614–615).

Do grona benedyktynów należał również św. Wojciech (ok. 956–997 n.e.). Po przybyciu z Czech do Polski około 996 roku prawdopodobnie założył klasztor benedyktynów w Trzemesznie (tamże, s. 614). Szczególnie dużo starań poświęcił sprawie wykupu niewolników – chrześcijan, których sprzedawano wówczas do krajów muzułmańskich (Praga leżała na szlaku handlowym z Zachodu na Wschód). Rozdał wszystko, co posiadał, i udał się do klasztoru w Awentynie, gdzie odnalazł spokój wewnętrzny, oddając się żarliwej modlitwie. Na życzenie papieża w 992 roku wrócił do Pragi i zajął się gorliwie sprawami kościelnymi w Czechach. W trakcie swej działalności misyjnej został zabity, zginął śmiercią męczeńską. Papież Sylwester II w 999 roku włączył go w poczet świętych. Święty Wojciech stał się również głównym patronem Polski (Żywoty świętych pańskich na każdy dzień roku, 1989, s. 462–464; Żywoty świętych pańskich na wszystkie dni roku..., 1905, s. 354–359; Labuda, 2000).

Z kolei Bernard z Clairvaux (1090–1153), teolog i uczony francuski, mnich cysterski i doktor Kościoła, od 1115 roku opat klasztoru w Clairvaux (Aubé, 2019), w ostatnim ze swych dzieł – *O rozważaniu* – sformułował wezwanie do gorliwości i pokory. Na temat gorliwości wypowiedział się w następujących jego fragmentach: „Jeśli jesteś uczniem Chrystusa, niech zapłonie Twoja gorliwość, niech powstanie Twoja władza przeciw [...] bezwstydy” (Bernard z Clairvaux, 1992, s. 28).

Idź – powtarzam – do świata, pole bowiem to świat powierzony Twej opiece. Wyjdź do świata, lecz nie jako władca – raczej jako zarządca, mający zaplanować prace, z których pewnego dnia musi się rozliczyć. Idź – tak powiem – krokami uważnej gorliwości i gorliwej uwagi. Ci bowiem, którym kazano iść na cały świat, przebiegli go nie tylko ciałem, lecz wysilali swój umysł, jak by mu pomóc. I Ty w swoim rozważaniu otwórz oczy; patrz, czy pewne regiony świata nie są bardziej dotknięte suszą i narażone na ogień niż gotowe do żniwa [...]. Czy kiedy wyjdiesz i to zobaczysz – nie zawstydzisz się, że siekiera leży bezczynna, że sierp Apostołów wziąłeś na darmo? (tamże, s. 42).

Jak wynika z powyższego fragmentu, zadał on pytanie skłaniające ludzi do refleksji nad wypełnianiem misji apostoelskiej oraz przygotowaniem do

życia wiecznego, które wymagają postępowania z „ważną gorliwością” oraz „gorliwą uwagą”.

Gorliwość jako cechę pozytywną współwystępującą z postawą miłosierdzia eksponował także inny średniowieczny myśliciel – Wincenty Kadłubek (ok. 1150–1223). W *Kronice polskiej* gorliwość została uznana za cechę nie tylko zjednującą sprzymierzeńców tym, którzy ją uosabiają, lecz także przyczyniającą się do pomnożenia dobytku. Ludzie gorliwi, w przekonaniu Kadłubka, zasługują na życie w dostatku, który stanowi wyłącznie rezultat ich licznych cnót, takich jak hojność, wielkoduszność czy gościnność, nie zaś cel wszelkich starań. Mistrz Wincenty zaakcentował ponadto powiązanie gorliwości z kolejnymi cnotami, zwłaszcza ze sprawiedliwością. Oto charakterystyczna wypowiedź: „zaciekłości nie pochwalam, chyba że coś popełniono z gorliwego starania o sprawiedliwość, a nie z uczucia nienawiści lub jakiejś pychy” (Wincenty Kadłubek, 2009, s. 121). Podkreślając wyraźny związek gorliwości z poczuciem sprawiedliwości, kronikarz wskazał również przeciwieństwa gorliwości w postaci zaciekłości, a także niewłaściwe powody gorliwości: pychę i nienawiść. Uwybraźnił łączność gorliwości ze sprawiedliwością w innym jeszcze fragmencie, w którym sugestywnie przekonywał: „We wszystkim więc, synu, co czynisz, zapożyczaj wzór ze zwierciadła boskiej sprawiedliwości. Rzeczywiście bowiem od wszelkiej władzy ważniejsze jest to, żeby każde władztwo poddać pod prawa Kościoła” (tamże, s. 51–52; zob. też Wigand von Marburg, 2017). Za wzór gorliwości Wincenty Kadłubek uznał przede wszystkim Stwórcę.

Juan Luis Vives (1492–1540), hiszpański humanista, pedagog okresu renesansu, prekursor pedagogiki opiekuńczej (ze względu na opracowanie koncepcji opieki nad biednymi i kalekimi), w swych pracach zwrócił uwagę na walory moralne procesu kształcenia (Vives, 1968; Twardowski, 1921; Ibanez, 2000). Vives pisał: „nauczyciele muszą nie tylko być na tyle uczeni, by móc dobrze kształcić, ale także mieć odpowiednią [...] biegłość w nauczaniu. Charakter ich niech będzie nieskazitelny: pierwszą ich troską winno być, by nic takiego nie powiedzieli lub nie uczynili, z czego by na słuchaczy mógł przejść zły przykład” (Wołoszyn, 1995, s. 222). Wśród cech pożądanых nauczyciela daje się odnaleźć analizowaną tu gorliwość.

Jednym z kontynuatorów odrodzeniowego humanizmu Vivesa był czeski ewangelicki duchowny i filozof Jan Amos Komeński (1592–1670), uznawany za jednego z twórców nowożytnej pedagogiki (Kurdybacha, 1957; Richter, 2016) ze względu na autorstwo takich dzieł jak: *Wielka dydaktyka* (1956), *Pampae-*

dia (1973), *Labirynt świata i raj serca* (1914). Warto wspomnieć tu również dokonania Szymona Marycjusza (1516–1574) z Pilzna, polskiego pedagoga i prawnika, znawcy literatury starożytnej i tłumacza, który był profesorem Akademii Krakowskiej. W swym dziele *O szkołach, czyli akademjach ksiąg dwoje* (1925) nie pominął on opisu takiej pozytywnej cechy jak gorliwość.

Grzegorz Piramowicz (1735–1801), ksiądz jezuita, pedagog, filozof, działacz KEN, pisarz i poeta oświeceniowy, tak wypowiedział się w dziele *Powinności nauczyciela*:

Trzeba, aby on [nauczyciel] sam był przejęty temi prawdami, aby miłością cnót i obrzydzeniem występku serce jego, że tak rzeknę, wskroś przeszło, żeby z tkliwością, z gorącością ducha mówił do dzieci. Wtenczas zapewne ich też serca młode [...] wzruszą się [...]. Jedna taka nauka więcej waży, więcej dobrego sprawi niż częste a zimne [...] gadanie. Takiej to baczności i roztropności, takiej chęci i gorliwości potrzeba, kto chce dobrze powinności nauczycielskiej zadosyć [zadość] uczynić, kto chce wychować ludzi oświeconych i cnotliwych (Piramowicz, 1919, s. 81).

W innym miejscu tej publikacji sugestywnie kontynuował swój wywód: „Niechże nauczyciel naprzód sam przejęty będzie uszanowaniem ku Wierze Świętej, a gorliwością o zbawieniu [zbawienie] tych niewinnych dzieci, które pieczy jego Bóg poruczył [powierzył]” (tamże, s. 82).

Z kolei polski działacz oświatowy i filozof Stanisław Wawrzyniec Staszic (1755–1826), chwając zaletę gorliwości Stanisława Potockiego, opisał ją jako współwystępującą z cnotą roztropności. Ujął to następująco: „gorliwością jego zawsze będzie kierować roztropność, a z umiarkowaniem nigdy się nie rozłączy użyteczna stałość i nigdy wyższa moc duszy nie dozwoli w nim unosić się popularnym zapędem [...], co rzeczywiście pochlebiają tylko miłości osobistej” (Staszic, 1956b, s. 235). W wyliczonych zaletach, zwłaszcza roztropności, wyrażającej się między innymi w zachowywaniu umiaru w postępowaniu wypływającym z gorliwości, dostrzega filozof właściwy kierunek stałego, użytecznego i skutecznego działania na rzecz ojczyzny.

Karol Libelt (1807–1875), polski filozof mesjanistyczny, działacz społeczno-polityczny, matematyk, przyrodznawca i publicysta, w dziele *O miłości ojczyzny* wspominał o gorliwości rodaków. Interpretator tej monografii zyskuje przekonanie, że w kwestii miłości ojczyzny, podobnie jak w miłości do Boga czy

miłości międzyludzkiej, obowiązują zbliżone wartości i uczucia. Sprawdza się tu gorliwość w wyznaniu miłości, okazywaniu przywiązania, a przede wszystkim w trwaniu w miłosnym związku. Nieodzowne okazują się również takie ludzkie cechy jak: pracowitość, mądrość, wytrwałość, rozsądek, ofiarność działania na rzecz ojczyzny, rodziny czy osoby kochanej. Oto reprezentatywne fragmenty: „Miłość ojczyzny jest Polakowi bóstwem na ziemi; ona całą duszę jego przenika; po Bogu kocha ojczyznę najbardziej” (Libelt, 1907, s. 14).

[...] kochając rozsądnie ojczyznę, świeć przemysłem, nauką, mądrością narodowi Twemu. Pracą zaś, niezłamaną [niezłomną] i wytrwałą, do tego się sposób. Woli, poświęcenia, rezygnacji tu potrzeba, bo tu idealności rzeczywistość twoją poświęcasz. Zda się, że ojczyzna odzywa się do ciebie słowami Szyllera: „Zapłacę kiedyś ci na drugim świecie” (tamże, s. 66).

Bronisław Ferdynand Trentowski (1808–1869), polski filozof i pedagog, w *Chowannie...* (1970) chwalił słowiańską gorliwość – istotny składnik ducha narodu polskiego (współwystępujący ze szlachetnością, prawością, dzielnością, szczerością), ale autor ten podjął również krytykę wad narodowych, takich jak: lekkomyślność, lenistwo, sentymentalizm, nierozsądek, opieszałość, łatwowierność, zapalczywość. Polacy są, w jego przekonaniu, gorliwi w obronie swej wiary oraz w miłości Boga i bliźniego. Mniejszą gorliwość przejawiają natomiast w naukach, w samodzielnym rządzeniu krajem i dbaniu o jego gospodarkę. Umiejętne korzystanie z wolności i swobód, praworządność oraz powściągliwość nie należą do częstych ich zalet.

Stanowisko Feliksa Konecznego (1862–1949), znakomitego polskiego prawnika i historyka, wyraża się w stwierdzeniu, że gdyby na etyce oprzeć życie publiczne, nie byłoby kryzysu w żadnej dziedzinie życia. Pisał on przekonująco: „Od etyki zależy zapał, gorliwość, poświęcenie, wiara w dobroć [...], w trafność czynu, a bez tych walorów nie da się zorganizować żadna społeczność, ani nawet hordy nie uda się utrzymać w gromadzie przez czas dłuższy bez tych przymiotów” (Koneczny, 2020, s. 29). Gorliwość pozostaje więc cenną cechą ludzkiego charakteru, w której kształtowaniu niezwykle pomocna okazuje się znajomość etyki oraz przestrzeganie jej zasad. Właściwość ta ma swój znaczący udział zarówno w tworzeniu, jak i rozwoju społeczności.

Treść przytoczonych fragmentów dzieł z różnych okresów dziejów świadczy o tym, że gorliwość stanowi zarazem cnotę i cechę/dyspozycję wzorcową

współtworzącą ludzki charakter. Pozostaje też w osobliwej koincydencji z wielkodusznością, hojnością, gościnnością, a także ze sprawiedliwością i roztropnością.

## 5. Typy gorliwości

### 5.1. Gorliwość obywatelska. O tradycji gorliwości

W historiografii jako wzór gorliwości utrwalono między innymi sylwetkę kanclerza wielkiego koronnego Jerzego Ossolińskiego (1595–1650). Świadczy o tym następujący fragment:

Dał on nowy dowód, tak wierności ku Królowi, jak też gorliwości o dobro publiczne, na Seymie następującym, roku 1640, kiedy podejrzeniem ku Królowi i prywatą zaprzątnięte umysły, obudził, iż tak rzeknę, przekładaniem niebezpieczeństwa, z wiszącej nad Polską wojny z Turkami, a do myślenia o niej [Polsce] zapalił (Życie Jerzego Ossolińskiego, 1777, s. 438).

Na temat gorliwości jako cechy pomocnej w obronie praw człowieka i instytucji publicznych postrzeganych jako dobro wspólne wypowiedział się również filozof szkocki David Hume (1711–1776). Argumentował:

Istnieją [...] wystarczające powody, by z największą gorliwością bronić w każdym wolnym państwie tych praw i instytucji, które pozwalają podtrzymywać wolność, dobro publiczne mieć na uwadze, a chciwość oraz ambicję niektórych ludzi ograniczać. Nic większej godności nie przydaje naturze ludzkiej jak oddanie się tak szlachetnej pasji, nic zaś nie jest większym świadectwem nিকczemności [...] jak jej brak (Hume, 2013, s. 31).

Gdyby praw człowieka powszechnie przestrzegano, z pewnością nie trzeba by było ubiegać się o ich respektowanie czy gorliwie bronić pokrzywdzonych. Różne wypaczenia społeczne wymagają jednak odpowiedniej reakcji ludzi szlachetnych, zazwyczaj niepozbawionych także gorliwości. W ukazanym kontekście gorliwość stanowi istotną dyspozycję obywatelską, którą należy uznać bezsprzecznie za równie dziś pożądaną. Współczesne pojęcie patriotyzmu

z pewnością mogłoby zawierać termin „gorliwość” ujmowany jako pieczołowite zaangażowanie na rzecz ojczyzny, połączone ze stałą troską o pomyślność narodu, społeczeństwa i państwa, ochronę dóbr publicznych (w tym instytucji społecznych, tradycji, rodzimego języka, religii, gospodarki), a także z dbałością o jedność powszechną obywateli.

Egzemplifikację rodzimej tradycji gorliwości może stanowić również przywołane tu już dziedzictwo Staszica, który w swych dziełach wymieniał gorliwość wśród chlubnych cech Polaków. W *Rodzie ludzkim* pisał:

Na nim [sejmie konstytucyjnym] wielu gorliwych i oświeconych obywateli wraz z królem chciało przywrócić narodowego ducha, zaprowadzić sławnych swych ojców obyczaje i ustalić prawdziwy Polaka charakter. W tym zamiarze, zamiast szukania go w czasie Kazimierza Wielkiego, oni udali się do czasów Zygmunta III, Jana Kazimierza, Michała i Augustów, do tych czasów najbardziej zepsutych, kiedy już w ustawie uspołecznienia narodu nie było, do czasów, w których wszystko, aby dalej nie kaziło, należy [...] rzucić w wieczną niepamięć (Staszic, 2019, s. 209).

Obywatelom zamierzającym wówczas przywrócić świetność kraju i w tej kwestii zdeterminowanym została przypisana gorliwość. Patriotyzm związane więc nieodłącznie z postawą gorliwości, przejawiającą się w staraniach o pomyślne trwanie narodu.

Z kolei w innych wypowiedziach Staszic uznał gorliwość za warunek dzielności. Oto reprezentatywny fragment dotyczący Stanisława Potockiego: „Wszędzie śmiało i gorliwie powstawał przeciwko niszczącym naród błędom wolności i przeciw wadom ustawy Rzeczypospolitej [...], a tych skutkiem kraju niedołączność i polski upadek” (Staszic, 1956b, s. 235–236). Ponadto: „Gorliwie obstawał na sejmie za zwróceniem włościąom prawa osób i za przepuszczeniem deputowanych z miast do izby poselskiej i do praw nabywania własności ziemi” (tamże, s. 237). Dlatego też Towarzystwo Przyjaciół Nauk „wezwało Potockiego, aby przyjął na siebie wypracowanie [...] części literatury polskiej [...]. Gorliwy członek nad tym kilka lat pracując, wydał w czterech tomach dzieło o wymowie, dzieło dla Polaków wielce pożyteczne” (tamże, s. 241). W rezultacie: „Całym [jego] dziełem kierują staranne usiłowania dopełnienia życzeń i zamiarów Towarzystwa Przyjaciół Nauk i gorliwa chęć stania się użytecznym dla rodaków uczonych, nauczających i uczących się”



(tamże, s. 242). Gorliwość stanowi zatem dyspozycję umożliwiającą efektywną pracę i zazwyczaj zapowiadającą nieprzeciętne jej rezultaty.

Jako cecha dobrych wychowawców gorliwość okazuje się nieobojętna również w procesie wychowania patriotycznego dzieci i młodzieży. Ujawniają to następujące fragmenty dzieła Staszica, w których za wzór podawał także Stanisława Potockiego: „z rzadką stałością ten gorliwy [...] urzędnik przez czas najokropniejszych wojen, które [...] przerywały bieg edukacji publicznej – [...] w kraju naszym utrzymał ją bez wstrząśnienia w całym biegu; pielęgnował czule i skutecznie najdroższy zakład nadziei narodu – wychowanie dzieci” (tamże, s. 257). „Czysta miłość kraju, przynależna w publicznym urzędniku gorliwość poświęcania się całkiem tylko powszechnemu dobru, a z tymi [...] oszczędność grosza publicznego takie wydają skutki” (tamże, s. 259). Gorliwości jako poświęcenia się dla dobra wspólnego wymagano więc niegdyś zwłaszcza od nauczycieli i urzędników. Wymóg ten i dziś powinien obliżować do samodoskonalenia różne podmioty indywidualne i społeczne.

Ksiądz Stanisław Staszic, chcąc pozyskać do Towarzystwa Przyjaciół Nauk jak najliczniejszych znakomitych członków, pisał:

Zacni mężowie, już w umiejętnościach i naukach zasługę w narodzie naszym mający! Wzywam was do zajęcia miejsc w gronie tego Towarzystwa, którego od najpierwszych zawiązków jedynym celem było udzielać w samym narodu upadku, tegoż narodu trwałość, sławę i nieśmiertelność przez upowszechnienie w ojczystej mowie po całym narodzie światła, z którego ożywiałyby się nieustannie duch narodowości Polaków. Zamiar to był wielki! W czasie swego powzięcia odważny, godzien Polaków celujących w ojczyzny miłości i cnotach. Koledzy! Ten święty zamiar zawsze w pamięci mając, po przyjęciu [...] obowiązku – odtąd z nieprzerwaną żadnymi przeszkody gorliwością łączcie z nami we wspólnych posiedzeniach wasze prace, rady i światło (Staszic, 1985, s. 35).

W niniejszym fragmencie Staszic odsłonił istotne powiązanie gorliwości z poczuciem obowiązku, odpowiedzialnością niezbędną w wykonywaniu pracy, doradztwie, światłym przewodzeniu innymi ludźmi bądź zarządzaniu.

Do grona ludzi gorliwych (tu: troszczących się o los ojczyzny) zaliczył Staszic przede wszystkim duchowieństwo, o którym wspomniął w następującym fragmencie: „gorliwi o polepszenie ojczyzny losu opaci [...], ten stan, nad przypadkiem nieszczęśliwej Polski najczulszy” (Staszic, 1956a, s. 21). Gorliwość



przejawia się więc także w trosce o los ojczyzny oraz w umiejętności współodczuwania z rodakami w sytuacji narodowej niedoli, nieszczęścia.

Julian Ursyn Niemcewicz (1758–1841) miał niegdyś możliwość przedstawienia w Towarzystwie Przyjaciół Nauk sylwetki Stanisława Staszica. Oto jak go scharakteryzował, korzystając między innymi z pojęcia gorliwości:

w towarzyskim pożyciu i w starości uprzejmy, w zdaniu z czystego zawsze przekonania pochodzącym, nieco zaciętym. Sposób życia jego oszczędny i skromny [...]. Nie tylko wszelkiego zbytku – odmawiał sobie wielu przyjemności, by grosz ochroniony uldze bliźniego poświęcić. Ojczyzna była, iż tak rzeknę, bożyszczem jego, tej niósł w ofierze majątek, zdrowie i niczym nie zrażoną gorliwość (Szacka, 1966, s. 5).

Staszic ożywiał cotygodniowe zebrania Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Był bowiem jego „niezmordowanym, najgorliwszym, a nade wszystko najhojniejszym członkiem” (Molik, 1980, s. 20; zob. też Chyra-Rolicz, 1980; Panasiewicz, 2015; Skodlarski, 2010). Zdaniem Franciszka Wężyka „nie był on stworzonym do przewodniczenia uczonemu ciału, chociaż go na ten stopień powoływały i liczne prace, i niezmierną gorliwość, i hojną ręką sypane dla Towarzystwa ofiary” (Molik, 1980, s. 25). Nie tyle więc zalety organizacyjne, ile gorliwość oraz wpisane w nią wytrwałość, cierpliwość i konsekwencja w działaniu uprawniały Staszica do przewodniczenia Towarzystwu.

Analiza dokonań Stanisława Staszica pozwala skierować uwagę również na gorliwość jako cnotę i komponent postawy obywatelskiej. Gorliwość została usytuowana wśród innych cnót, takich jak: dzielność, mądrość i miłość, zwłaszcza ojczyzny. Pozostaje również w wyraźnym związku z pracowitością oraz wytrwałością w staraniach na rzecz ojczyzny: jej wolności, nieśmiertelności i sławy. Udział cnoty gorliwości w stałym ożywianiu ducha narodu polskiego został uznany przez Staszica za niebagatelny. Można wnioskować, że gorliwość stanowi zarówno komponent osobowości Polaków (a w każdym razie ich większości), jak i trwałe składnik charakteru narodowego. Stanisław Staszic i inni przykładowi Polacy, choćby Stanisław Potocki czy Jerzy Ossoliński, uosabiali więc cechę nazywaną gorliwością. Odnaczali się zwłaszcza gorliwością w imię pomyślności ojczyzny.

Samuel Bogusław Linde, wyróżniając jako jeden z typów gorliwości gorliwość obywatelską, odzwierciedlił ją w przykładowych zdaniach, które

wyraźnie ujawniają kontekst historyczny: „Z gorliwości obywatelskiej narażał się stronnikom sąsiedzki”; „Gorliwie obstawał przeciw stronnikom państw sąsiedzkich” (Linde, 1808, s. 751). Do dzieł wyrażających pochwałę gorliwości obywatelskiej należy również zaprezentowana wcześniej praca Karola Libelta *O miłości ojczyzny* (1907). Gorliwość tego typu można z pewnością uznać za przejaw odpowiedniej postawy obywatelskiej: patriotyzmu.

## 5.2. Gorliwość edukacyjna i zawodowa

Jako egzemplifikację gorliwości edukacyjnej przywołajmy treść dzieła Adama Kazimierza Czartoryskiego (1734–1823). Obserwując proces wychowania swych chrzestnych córek: Wiktorii i Salomei, ubolewał on nad rozwijaniem w nich jedynie „talentów przyjemnych”, takich jak zamiłowanie do tańca, muzykowania, spotkań towarzyskich, a zaniedbywaniem „talentów użytecznych”, społecznych i obywatelskich. Doradzał więc matkom dziewcząt, by wyprowadzały swe córki z chronicznego znudzenia oraz poczucia bezcelowości życia i dawały im dobry przykład zaradności rodzicielskiej, religijnej, gospodarczej oraz zainteresowania sprawami publicznymi. Matki i ojcowie powinni, jego zdaniem, nie tyle ułatwiać córkom pokonywanie niewieścich wad, zwłaszcza próżności czy rozrzutności, ile skutecznie wspierać je w ukształtowaniu cnót, na przykład roztropności, śmiałości, dobroczynności, pilności w wykonywaniu powinności swego stanu, gorliwości w zakresie pracy umysłowej, w tym także pracy piórem (Czartoryski, 1781). „Najważniejszą rzeczą w edukacji jest ugruntowanie dokładne owych węgielnych pryncypiów, na których cała budowla być ma osadzoną” (tamże, s. 22).

Dokonania Komisji Edukacji Narodowej można określić jako dzieła gorliwości obywatelskiej. W części trzeciej (dotyczącej nauki obyczajowości) jednego z wieloautorskich pism *Elementarz dla szkół parafialnych narodowych...* opisano pięć grup powinności dzieci i młodzieży, mianowicie względem: Boga, rodziców, nauczycieli, współuczniów oraz samego siebie. Publikacja ta skłania do refleksji nad przezwyciężaniem lenistwa, próżnowania, a także nad odpowiednim stosunkiem do wysiłku oraz kształtowaniem cech pozytywnych: pracowitości, pilności, dokładności niezależnie od rodzaju wykonywanych obowiązków – czy to wypasania bydła, wyplatania koszyków, czy uprawy roli. Pracowitość, gorliwość, roztropność to cnoty sprzyjające rozwijaniu rzemiosła, handlu i gospodarki,

dlatego należy pielęgnować je od wczesnego dzieciństwa (Poniatowski i in., 1785). „Ten, który za młodu, przez wzwyczajenie się w prace, w trudy, nabrał sił mocnych; we wszystkich przypadkach serca nie straci. Śmiały, zręczny, do pomocy skory, wielce i dla siebie, i dla drugich pożytecznym będzie” (tamże, s. 35).

Odnosnie do gorliwości zawodowej należy zaznaczyć, że w każdym okresie dziejów ceniono w pracowniku kompleks walorów moralnych, takich jak: gorliwość, pracowitość, sumiennosc i staranność, jednak rozwój techniki i przemysłu na przełomie XIX i XX wieku, związany z dynamiczną produkcją różnych dóbr, spowodował, że ludzie mający te dyspozycje okazali się jeszcze bardziej potrzebni, wręcz poszukiwani. Próbując odnieść zagadnienie „gorliwości” do aktywności zawodowej, warto zaznaczyć, że działanie gorliwe to nie tylko działanie pracowite, staranne i sumienne (w przeciwieństwie do ospałego, niestaranego czy niesumienego). Człowiek gorliwy to także ten, kto przejawia motywację etyczną, kto wkłada swój intensywny, ofiarny wysiłek w umiłowaną działalność, kto czuje się odpowiedzialny za jej rezultaty i wykonuje określone zadanie jak najlepiej, bez kontroli zewnętrznej, zasługując w ten sposób na uznanie społeczne. Za oczywiste można uznać twierdzenie, że współczesne społeczeństwa, chcąc uzyskać wysoką stopę życiową, potrzebują zaradności gospodarczej, która wynika z uosabiania wśród pracodawców i pracowników takich cnót jak gorliwość. Warto też uświadomić sobie, że zanim to nastąpi, rodzina macierzysta, a następnie instytucje edukacyjne, zwłaszcza przedszkole i szkoła, przyczyniają się do rozwoju tej pożądanej cechy. Kształtowanie więc w młodzieży takich cech i postaw powinno wpisywać się bez przeszkód w program wychowania moralnego.

Odkrycia, wynalazki i racjonalizacje to znakomite pola do rozwijania inicjatywy, która nadaje działaniu charakter twórczy, znamię istotnej nowości kulturowej bądź technicznej. Postawa gorliwości świadczy o obecności energii wykonawczej, niezbędnej do zainicjowania, kontynuacji i ukończenia określonego dzieła. Gorliwość nie bez powodu kojarzy się z terminem „działanie energiczne” (jako działanie mające pożądaną intensywność) oraz „działanie wytrwałe” (to znaczy długotrwałe i skierowane ku wyznaczonemu celowi, na przykład gdy ktoś w ciągu wielu lat rozpracowuje określony problem). Jeśli intensywność działania łączy się z wytrwałością, to w ich wyniku powstaje gorliwość. Cecha ta, stanowiąc swoiste połączenie intensywności działania z wytrwałością, należy do unikalnych ze względu na trud sprostania wymogowi silnego i długotrwałego zaangażowania podmiotu.

Naukowców odnoszących sukcesy w swojej profesji można bez wątplenia nazwać ludźmi, którzy z gorliwością pielęgnują swe zdolności poznawcze i rozwijają talent naukowy. Znakomitych naukowców wyróżnia bowiem zamiłowanie do głoszenia nowatorskiej idei, upowszechniania własnej, oryginalnej teorii czy koncepcji opracowanej z gorliwością i kompetencją (Żywczok, 2019). W psychologii twórczości utrwaliła się już klasyfikacja typów naukowca wiążąca się z przyjmowanymi stylami pracy badawczej. Jednym spośród ośmiu typów jest „gorliwiec”: osoba silnie koncentrująca się na działalności naukowej (Morris, 1974, s. 240–241), pracująca z zapałem, a nawet niestrudzona, pozytywnie zmotywowana, uważana za wzorowego i poszukiwanego pracownika (Sołowiej, 1997, s. 50).

Pomyślna działalność zawodowa rzadko rodzi nadgorliwość. W wypadku znormalizowanego profesjonalnego zaangażowania człowieka zdrowego somatycznie i psychicznie, niezależnie od tego, czy jest nim przełożony, czy podwładny, w grę wchodzi raczej gorliwość. Nadgorliwość – pojmowana jako nadmiar gorliwości – stanowi albo postać choroby (na przykład pracoholizmu), albo przejaw nieprawidłowości wolicjonalnych (na przykład nadmiernej ambicji, nadmiernych aspiracji) lub moralnych (na przykład niedoboru roztropności). W każdym razie w środowisku pracy nadgorliwcy raczej nie należą do pracowników lubianych i określa się ich często mianem służbistów. Ludzie gorliwi natomiast, wykazujący się w swej aktywności zawodowej określonym zamiłowaniem, zyskują zwolenników w postaci współpracowników lub uczniów.

### 5.3. Gorliwość religijna

Wyróżnioną w Biblii cnotą, choćby Abrahama, Mojżesza czy Dawida, była między innymi ich gorliwość w służbie Bogu, dla Jego chwały. Została ona zaprezentowana jako cnota zarówno moralna, jak i polityczna. Wszyscy trzej doświadczyli niewygód wygnania i tułaczki, lęku, a mimo to byli pełni gorliwości w wypełnianiu swego posłannictwa. Gorliwość jest w tym wypadku pojmowana jako oddanie, poświęcenie siebie i wszystkich swych dóbr w celu realizacji dobra nadrzędnego i nieporównywalnego – bliskości z Bogiem. Gorliwość stanowi zatem również wzorzec życia religijnego (Newman, 2000c, s. 155). Oto reprezentatywny fragment: „Gdy zaś Mojżesz wstawiał się za swoim ludem, z gorliwością zmierzającą nieomal do pogwałcenia reguły ustanowionej

przez Boga, zostało mu przypomniane, że nie może on brać na siebie odpowiedzialności za innych ludzi” (Newman, 2000b, s. 139). Treść niniejszego odwołania wskazuje proveniencję gorliwości, którą stanowi nadmierne poczucie odpowiedzialności (będące już postawą niewłaściwą). W innym miejscu *Kazań uniwersyteckich* czytamy: „Wydany przez króla Saula rozkaz natychmiastowego zgromadzenia ludu Izraela został wypełniony z gorliwością właściwą dla chwili alarmu, gdy wielu ludzi podporządkowuje się woli jakiejś energicznej jednostki. W rezultacie odniesiono zwycięstwo nad wrogiem” (Newman, 2000c, s. 158). Gorliwość stanowi tu zaletę pożądaną i cenioną zwłaszcza w sytuacjach wyjątkowych, choćby kryzysu czy wojny.

Mistrz Wincenty tak opisał przymioty charakteru władcy Kazimierza Sprawiedliwego:

Gorliwiej dbał o to, żeby podobać się więcej z przymiotów umysłu niż ciała. W tym względzie wśród innych cnót zajaśniał następujący przykład niezwyklej pokory: ilekroć godność królewska wymagała, aby przyozdobić go regaliaми, pomny na pierwotne pochodzenie, w pierw w nędznym odzieniu wstępował na tron, strój królewski wcisnąwszy pod podnóżek; następnie ozdobiony królewskimi znakami siadał na podnóżku, z największym uszanowaniem umieściwszy te najuboższe łachmany na najwyższym wzniesieniu tronu (Wincenty Kadłubek, 2009, s. 29).

W zacytowanym fragmencie gorliwość została ukazana jako właściwość współwystępująca z dbałością o rozwój wielu innych zalet, między innymi skromności.

Chcąc wyrazić przekonanie, że człowiek powinien na co dzień sumiennie pełnić swą służbę Bogu i wykazywać się w tym zakresie oddaniem (określanym terminem „gorliwość”), Wincenty Kadłubek ostrzega: „tego, którego w ospałej gnuśności nie pobudziła gorliwość o sprawę Bożą, dopiero dotkliwy cios utrapienia ocucił z twardego snu” (tamże, s. 170). Gnuśność (inaczej: lenistwo, bierność, niechęć do wysiłku czy zaangażowania) stanowi w zaprezentowanym fragmencie zarówno przeciwieństwo gorliwości, jak i przyczynę wielu nieszczęść. Myśliciel przestrzega więc przed nieroztropnym wyczekiwaniem do chwili, kiedy dopiero określone wydarzenie traumatyczne pozwoli człowiekowi wydobyć się z osobliwego „snu” czy „ospałości” (utożsamianych z inercją duchową). Uważa on bowiem, że postawa gorliwości w wypełnianiu swego

posłannictwa/powołania może zapobiec niekorzystnym kolejom losu, choćby niebezpiecznym kryzysom czy sytuacjom „granicznym”.

Również dziś stan nadzwyczajny, choćby mobilizacji określonej społeczności do walki ze wspólnym zagrożeniem zewnętrznym (na przykład wrogiem ojczyzny; niebezpieczeństwem przyrodniczym, choćby klęską żywiołową czy katastrofą ekologiczną) lub zagrożeniem wewnętrznym (na przykład chorobą, uzależnieniami), rodzi konieczność skorzystania z takiego zasobu indywidualnego jak gorliwość pojmowana jako gotowość do poświęcenia, czyli silnego zaangażowania, oddania się określonej sprawie.

W celu przezwyciężenia zagrożeń Wincenty Kadłubek zachęca do gorliwej pomocy innym ludziom (zob. tamże, s. 100), nie tylko członkom swej rodziny czy znajomym, lecz także każdemu bliźniemu, zwłaszcza strapiionemu, tracącemu otuchę. Troska o ludzkość to niewątpliwie przejaw gorliwej miłości bliźniego. Biskupa Jana Janika czy biskupa Mateusza mistrz Wincenty nazywa „mężami pełnymi gorliwości Bożej” (tamże, s. 244), będąc przekonany, że gorliwość tego typu stanowi również główny komponent postawy roztropności i odwagi. Warto dodać, że trudno wyobrazić sobie człowieka gorliwego, który nie byłby jednocześnie cierpliwym. Cierpliwość wyraźnie wiąże się z postawą gorliwości.

Część pierwsza powstałej w 1326 roku wieku *Kroniki* Piotra z Dusburga rozpoczyna się od słów – dedykacji, w której gorliwość religijną przypisano jednemu z braci: „Czcigodnemu mężowi i gorliwemu w Chrystusie bratu Wernerowi z Orseln, mistrzowi szpitala Najświętszej Marii domu niemieckiego w Jerozolimie, brat Piotr z Dusburga jako kapłan tego samego świętego zakonu [okazuje] należne posłuszeństwo wraz z pozdrowieniem” (Piotr z Dusburga, 2004, s. 3). A oto inny fragment tej *Kroniki*, w którym ludzką gorliwość uznano za przejaw mądrości przodków:

Z jakże wielką roztropnością i mądrą gorliwością starożytni i święci ojcowie dochodzili do przekonania, że każdemu jawią się cudowne dzieła Pana Naszego Jezusa Chrystusa, których zechciał dokonać poprzez Siebie lub poprzez Swoje sługi, na cześć i chwałę Jego i dla pouczenia tak współczesnych, jak i przyszłych pokoleń, zgodnie ze znaną wypowiedzią Tobiasza, iż rzeczą godną pochwały jest rozgłaszać dzieła Boże (tamże).

Zastanawiając się nad rozszerzeniem pojęcia gorliwości religijnej, warto skorzystać również z dziedzictwa Samuela Bogusława Lindego, który wyróżnił

nie tylko „gorliwość o Boga i rzeczy bozkie”, lecz także przypisał taką cnotę jak gorliwość przede wszystkim „miłośnikom zakonu” (Linde, 1808, s. 751).

## **6. Jak kształtować dziś gorliwość? O wychowawczym oddziaływaniu na dzieci i młodzież**

W odniesieniu do kształtowania gorliwości dzieci i młodzieży niezmiennie najistotniejsze znaczenie ma w tym zakresie metoda modelowania należąca do grupy metod określanych jako metody osobistego wpływu wychowawcy. Spośród postaw wszystkich wychowawców młodego człowieka priorytetowe okazują się postawy rodziców, w tym wypadku postawa gorliwości matki i ojca bądź innych opiekunów. Niebagatelną rolę przypisuje się również metodzie nadawania znaczenia określonym wartościom, cechom bądź respektowaniu zasad współżycia społecznego. Sugerując wychowankowi wybór postępowania wynikającego z gorliwości, wzmacnia się w nim to zachowanie i zachęca do jego samodzielnego ćwiczenia. Postępowanie tego typu jest bowiem najlepszą dla jego autora gratyfikacją psychiczną i duchową. Nagradzanie (zaangażowania, poświęcenia w słusznej sprawie, konsekwencji w działaniu, wytrwałego dążenia do celu, determinacji w realizacji zamierzeń altruistycznych, supererogacyjnych) stanowi metodę uzupełniającą w stosunku do wcześniej wyliczonych.

Każda z form edukacyjnych może z powodzeniem sprawdzać się w formowaniu gorliwości wychowanków czy podopiecznych w różnych środowiskach wychowujących. Nauczycielska zachęta do wysiłku indywidualnego, zespołowego czy zbiorowego uczniów stanowi doskonałą okazję do treningu ich koncentracji na zadaniu, niezrażania się trudnościami, wytrwania mimo porażek, wiernego i konsekwentnego zmierzania ku finalizacji różnych przedsięwzięć. Zarówno zajęcia lekcyjne oraz pozalekcyjne, jak i pozaszkolne służą takiej formacji. Najistotniejsze jednak, by wychowawcy w trakcie ich realizacji kierowali się odpowiednimi wartościami i by przyświecały im właściwe cele. Stowarzyszenia, kluby i inne grupy (w tym religijne) tworzą dla młodych ludzi doskonałe środowisko praktykowania cnoty gorliwości.

Dobór środków potrzebnych do skutecznienia tych celów okazuje się wówczas zadaniem nierodzącym trudności. To, czy nauczyciel, wychowawca, opiekun bądź animator sięgnie raczej po formy artystyczne (plastyczne, literackie, muzyczne, teatralne, taneczne itp.), czy skorzysta z doświadczeń



sportowych bądź wolontariatu, okazuje się mniej istotne niż to, jak to czyni i jaki osiąga w związku z tym odzew dzieci i młodzieży decydujący o rezultatach wychowawczych. Bardzo dobrze sprawdzi się w formacji wychowawczej i samowychowawczej najpierw czytelnictwo biografii ludzi wyróżniających się taką cechą jak gorliwość, a następnie zainicjowanie dotyczących jej rozmów. Można też zaprosić uczniów do uczestnictwa w projekcie, konkursie, olimpiadzie czy tworzeniu galerii sztuki tematycznej (wystawa wytworów dzieci lub młodzieży może dotyczyć wszystkich rodzajów sztuki skoncentrowanych wokół podanego tematu, określonej kategorii lub myśli przewodniej). Zasięg działalności wychowawczej ma mniejsze znaczenie niż pozytywne przeżycia towarzyszące podjęciu takiego wysiłku. Indywidualne zaangażowanie uczestników rozstrzyga o subiektywnej ocenie udziału w wydarzeniu oraz o pożądanym skutkach.

W kwestii rokowań edukacyjnych (dotyczących uosabiania gorliwości) warto zachować wychowawczą ostrożność. Jan Dantyszek wykazał się jednak optymizmem, przekonując, że gorliwość stanowi naturalną i specyficzną cechę ludzi młodych. W utworze *Epigram na książkę Kopernika*, składającym do czytania dzieła astronoma, napisał:

Studiuj w tych chłonnych latach

Gorliwa młodzieży

Nauki, co się z liczb i miar wywodzą.

Trud wielki, lecz nagrodę otrzymasz niemałą.

Ta księga wskaże ci do niebios drogę (Dantyszek, 1987; zob. Nowicka-Jeżowa i Stępień, 2000, s. 248).

Ze względu na to, że dzieci i młodzież są, w przekonaniu Dantyszka, niejako predysponowani do przejawiania gorliwości, praca wychowawców nad ukształtowaniem w nich tej cechy nie powinna stanowić wielkiego wyzwania. Usposobienie ludzi młodych wręcz „domaga się”, by ich uaktywnić, obudzić zapał, a zatem także skłonić do ujawnienia gorliwości w wielu dziedzinach.

Warto również nauczyć się sprawnie rozpoznawać w kimś gorliwość i jej przeciwieństwa, by wystrzegać się pozorów gorliwości, o których wspominał już średniowieczny opat cysterski Elred z Rievaulx: „niekiedy ludzie [...] dają upust swojej goryczy i wrzącego w nich gniewu, które skrywają pod pozorem gorliwości lub szczerości, a działając pod wpływem chwili, a nie rozumu, takim



postępowaniem nikomu nie pomogli, co więcej – zaszkodzili wielu” (Elred z Rievaulx, 2013, s. 81). Nauczycielowi ze względu na powołanie zawodowe nie powinno więc zabraknąć gorliwości. Jego indywidualny wpływ na wychowanków predestynuje go również do uosabiania tej cechy. Dzięki temu będzie mógł urzeczywistnić w podopiecznych ten zapomniany komponent ideału wychowania, a tym samym osiągnąć jeden z wyznaczonych celów edukacyjnych.

## 7. Podsumowanie

Analiza hermeneutyczna unaoczniała, że problematyka gorliwości jest głęboko osadzona w tradycji kultury i z pewnością nie należy do anachronicznych. Okazuje się, że również dziś wzbogaca społeczności w treści moralne, które niełatwo ludziom wyrazić za pomocą innego terminu. Powszechne posługiwanie się terminem „gorliwość” zapowiada liczne pożytki etyczne i wychowawcze. Przekonuje także o ponadczasowości tej wpisanej w naturę ludzką cechy. W rezultacie przestudiowania materiału źródłowego i rozwiązania problemów badawczych można sformułować następujące wnioski:

- Od zarania dziejów aż do współczesności gorliwość postrzegano jako ideę, cnotę, cechę charakteru (dyspozycję pozytywną), komponent ludzkiego zachowania bądź postępowania. W pedagogice – zarówno teoretycznej, jak i stosowanej – gorliwość to nie tylko cecha charakteru (względnie cecha osobowości) czy postawa moralna, lecz także jeden z celów edukacyjnych oraz istotny składnik ideału wychowania. Próba uchwycenia treści pojęcia gorliwości dzięki uściśleniom leksykalnym pozwala ujmować gorliwość przede wszystkim jako: a) pilne, rzetelne i dokładne wypełnianie swoich obowiązków przez określony podmiot; b) oddawanie się z zapałem, wytrwałością i entuzjazmem jakiemuś zajęciu, jakiejś idei, a także żarliwe wyznawanie religii. Gorliwość w obu wariantach stanowi odpowiednik właściwego zaangażowania człowieka w daną działalność.
- Można wyszczególnić kilka typów gorliwości: a) gorliwość obywatelską (jako przejaw miłości do ojczyzny, a tym samym składnik postawy patriotycznej); b) gorliwość edukacyjną (związaną z wysiłkiem umysłowym koniecznym w rozwoju człowieka) i zawodową (jako wyraz zaangażowania, wytrwałości, odpowiedniej motywacji etycznej, podejmowania twórczej

inicjatywy, koncentracji na wykonywanej pracy, kompetencji i sprawności w działaniu); c) gorliwość religijną (przejawiającą się w wypełnianiu swego posłannictwa, w służbie Bogu, oddaniu, poświęceniu własnych dóbr dla osiągnięcia życia wiecznego, poczuciu odpowiedzialności za siebie i innych), gorliwość tę uznano również za wzorzec życia religijnego oraz wzorzec rozwoju duchowego.

- Z gorliwością współwystępują także inne cnoty i cechy człowieka, jak: roztropność, dzielność, skromność, cierpliwość, wierność, wytrwałość, pracowitość, wielkoduszność, hojność, sprawiedliwość, odpowiedzialność. Uosabianie gorliwości niejako predysponuje do ich przejawiania, jednocześnie powyższe cechy tworzą sprzyjające warunki rodzenia się i pielęgnacji gorliwości.
- W kształtowaniu gorliwości w dzieciach i młodzieży najistotniejsza okazuje się postawa gorliwości rodziców oraz wychowawców poznanych w pierwszych instytucjach edukacyjnych i kulturalnych. Nieobojętny jest również wzór moderatorów/animatorów dziecięcych i młodzieżowych grup religijnych. Doskonale sprawdzają się w tym zakresie zastosowane metody osobistego wpływu wychowawcy, wpływu społecznego i sytuacyjnego oraz metody kierowania samowychowaniem. Dobór różnych form wychowania (indywidualnej, zespołowej, zbiorowej) i środków umożliwia realizację celu oraz zbliżenie się do wskazanego ideału wychowania. Włączenie takiej cechy jak gorliwość w strukturę charakteru bądź osobowości wychowanka okazuje się zazwyczaj realizacyjnie niełatwe, lecz godne największych starań wychowawczych, ponieważ powodzenie rodzi wrażliwość na dobro i zapewnia już określoną dojrzałość moralną, czyniąc młodego człowieka znacznie mniej podatnym na tendencje destruktywne.

## Bibliografia

- Aubé, P. (2019). *Św. Bernard z Clairvaux*. Tłum. Ł. Maślanka. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Augustyn (2001). *Wyznania*. Tłum. J. Czuj. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”, De Agostini Polska Sp. z o.o., Altaya.

- Bańko, M. (red.) (2017). *Inny słownik języka polskiego PWN*. A-Ó. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bernard z Clairvaux (1992). *Pisma*, t. 4: *O rozważaniu*. Tłum. S. Kiełtyka OCist. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.
- Chyra-Rolicz, Z. (1980). *Stanisław Staszic*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Czartoryski, A. (1781). *Drugi list IMC Pana Doświadczyńskiego do przyjaciela swego względem edukacji córek*. Warszawa: De La Bibliotheque De Mr Le Pr Alexandre Lubomirski.
- Dantyszek, J. (1987). *Pieśni*. Wybór i tłum. A. Kamieńska. Olsztyn: Pojezierze.
- Elred z Rievaulx (2013). *Przyjaźń duchowa*. Tłum. M. Wylęgała. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Grondin, J. (2007). *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej*. Tłum. L. Łysień. Kraków: WAM.
- Hieronim ze Strydonu (2010a). *Listy I (1–50)*. Tłum. M. Ożóg. Kraków: WAM.
- Hieronim ze Strydonu (2010b). *Listy II (51–79)*. Tłum. M. Ożóg. Kraków: WAM.
- Horowski, J. (2015). *Wychowanie moralne według pedagogiki neotomistycznej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Hume, D. (2013). Czy polityka może być nauką? W: D. Hume, *Eseje z dziedziny moralności, polityki i literatury* (s. 21–35). Tłum. Ł. Pałowski. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Ibanez, R. (2000). Jan Ludwik Vives. W: Cz. Kupisiewicz (red.), *Mysliciele – o wychowaniu*, t. 2 (s. 444). Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza.
- Jan Paweł II (1982). Wezwanie do męstwa. Przemówienie na konsyсторzu publicznym 30 VI 1979. W: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1978–1979*, t. 2 (s. 117–119). Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Jaśtał, J. (2015). *Etyka i czas. Wariacje aretologiczne*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Jeanrond, W. G. (1999). *Hermeneutyka teologiczna. Rozwój i znaczenie*. Tłum. M. Borowska. Kraków: WAM.
- Kłoczowski, P. (2000). Wstęp. W: J. H. Newman, *Kazania uniwersyteckie. Piętnaście kazań wygłoszonych przed Uniwersytetem Oksfordzkim między 1826 a 1843 rokiem* (s. 5–13). Tłum. P. Kostyło. Kraków: Znak.
- Komeński, J. A. (1914). *Labirynt świata i raj serca*. Tłum. J. Pindór. Cieszyn: Wydawnictwo Towarzystwa Ewangelickiego.
- Komeński, J. A. (1956). *Wielka dydaktyka*. Tłum. B. Suchodolski. Wrocław: Ossolineum.

- Komeński, J. A. (1973). *Pampaedia*. Tłum. K. Remerowa. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Koneczny, F. (2020). *Rozwój moralności*. Warszawa: Wydawnictwo Historyczne Tomasz Ciołkowski (reprint książki z 1938 roku).
- Kostkiewicz, J. i Skrzyniarz, R. (2015). Najstarsze zakony katolickie w Polsce i ich działalność pedagogiczna – w aspekcie budowy cywilizacji Zachodu (krótki przegląd). W: J. Kostkiewicz (red.), *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, t. 3 (s. 613–626). Kraków: Impuls.
- Krajewski, W. (red.) (1996). *Słownik pojęć filozoficznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Krąpiec, M. A. (2020). Sublimacja uczuć. W: W. Daszkiewicz (red.), *Św. Tomasz z Akwinu. Dysputy o uczuciach* (s. 259–268). Tłum. A. Białek. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Katedra Metafizyki KUL.
- Kurdybacha, Ł. (1957). *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Szkolnych.
- Labuda, G. (2000). *Święty Wojciech: biskup – męczennik, patron Polski, Czech, Węgier*. Wrocław: Fundacja na rzecz Nauki Polskiej.
- Lekka-Kowalik, A. (2016). Cnota. W: K. Chałas i A. Maj (red.), *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej* (s. 168–169). Radom: Polwen.
- Libelt, K. (1907). *O miłości ojczyzny*. Warszawa: Nakładem Spółki Wydawniczej Jan Rowiński i Adam Sobieszczański.
- Linde, M. S. B. (1808). *Słownik języka polskiego*, t. 1, cz. 2: G–L. Warszawa: Drukarnia XX Pijarów.
- Łukasik, J. M. (2014). Doskonalenie chrześcijańskie jako zadanie ucznia Chrystusa w Listach Świętego Hieronima. *Studia Sandomierskie*, 21, 233–254.
- MacIntyre, A. (1996). *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*. Tłum. A. Chmielewski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Maryniarczyk, A., Jaroszyński P., Kiereś, H. i Zdybicka, Z. (red.) (2012). *Słownik przewodnik filozoficzny. Osoby – problemy – terminy*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Milerski, B. (2011). *Hermeneutyka pedagogiczna. Perspektywy pedagogiki religii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe ChAT.
- Molik, W. (1980). *Stanisław Staszic (1755–1826)*. Poznań: Krajowa Agencja Wydawnicza RSW.
- Morris, S. (1974). *Stimulating Creativity: Individual Procedures*. New York: Academic Press.
- Newman, J. H. (2000a). Mądrość przeciwstawiona bigoterii. Tłum. P. Kostyło. W: J. H. Newman, *Kazania uniwersyteckie. Piętnaście kazań wygłoszonych przed*

*Uniwersytetem Oksfordzkim między 1826 a 1843 rokiem* (s. 257–284). Kraków: Znak.

- Newman, J. H. (2000b). Odpowiedzialność człowieka jest niezależna od okoliczności. Tłum. P. Kostyło. W: J. H. Newman, *Kazania uniwersyteckie. Piętnaście kazań wygłoszonych przed Uniwersytetem Oksfordzkim między 1826 a 1843 rokiem* (s. 138–154). Kraków: Znak.
- Newman, J. H. (2000c). Upór jako grzech Saula. Tłum. P. Kostyło. W: J. H. Newman, *Kazania uniwersyteckie. Piętnaście kazań wygłoszonych przed Uniwersytetem Oksfordzkim między 1826 a 1843 rokiem* (s. 155–209). Kraków: Znak.
- Nowicka-Jeżowa, A. i Stępień, P. (red.) (2000). *Inspiracje platońskie literatury staropolskiej. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Zespół Badań Literackich nad Historią Kultury Epok Dawnych Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego 14–15 października 1998 r.* Warszawa: Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Ożóg, M. (2010). Wprowadzenie. W: Hieronim ze Strydonu, *Listy I (1–50)* (s. 5–14). Kraków: WAM.
- Panasiewicz, J. T. (2015). *Człowiek i dzieło. Stanisław Staszic i Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie*. Kraków: Stowarzyszenie Wychowanków Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie.
- Piotr z Dusburga (2004). *Kronika ziemi pruskiej*. Tłum. S. Wyszomirski. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Piramowicz, G. (1919). *Powinności nauczyciela mianowicie zaś w szkołach parafjalnych i sposoby ich dopełnienia*. Z pierwszego wydania w r. 1787 podał i objaśnił W. Osterloff. Łódź: Nakładem Księgarni Ludwika Fiszera.
- Poniatowski, M., Poray Garnysz, M., Sułkowski, A., Radziwiłł, M., Nałęcz Małachowski, A., Chreptowicz, J., Potocki, I. i Przebendowski, I. F. (1785). *Elementarz dla szkół parafialnych narodowych zawierający I. Naukę pisania i czytania. II. Katechizm. III. Naukę obyczajową. IV. Naukę rachunków*. Kraków: Drukarnia Szkoły Głównej Koronney.
- Przyłębski, A. (2019). *Hermeneutyka. Od sztuki interpretacji do teorii i filozofii rozumienia*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Ravasi, G. (2012). *Powrót do cnót*. Tłum. A. Wojnowski. Kraków: Wydawnictwo „Salwator”.
- *Reguła Świętego Benedykta* (2010). Tłum. A. Świderkówna. Kraków–Tyniec: Wydawnictwo Benedyktynów.
- Richter, M. (2016). *Jan Amos Komeński w Polsce. Zarys życia i działalności*. Siedlce: Wydawnictwo IKRiBL.
- Sawicki, B. (2010). Wstęp. W: *Reguła Świętego Benedykta*. Tłum. A. Świderkówna. Kraków–Tyniec: Wydawnictwo Benedyktynów.

- Skodlarski, J. (2010). *Nowe spojrzenie na poglądy i działalność Stanisława Staszica*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sołowiej, J. (1997). *Psychologia twórczości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Staszic, S. (1956a). Edukacja. W: S. Staszic, *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne* (s. 3–26). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Staszic, S. (1956b). Pochwała Stanisława Potockiego czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 7 maja 1824 roku. W: S. Staszic, *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne* (s. 234–261). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Staszic, S. (1985). *Być narodowi użytecznym*. Katowice: Wydawnictwo Stronnictwa Demokratycznego „Epoka”.
- Staszic, S. (2019). *Ród ludzki*. Pobrano 18 maja 2019 z: <https://www.powrotdonatury.net.pl/...Ród%20ludzki%20...%20Staszic.pdf/download.html>.
- Szacka, B. (1966). Wstęp. W: B. Szacka, *Stanisław Staszic* (s. 5–10). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Szymczak, M. (red.) (1993). *Słownik języka polskiego*, t. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szymon Maricusz z Pilzna (1925). *O szkołach, czyli akademjach ksiąg dwoje (1551)*. Tłum. A. Danysz. Kraków: Nakładem M. Arcta w Warszawie.
- Św. Tomasz z Akwinu (1967). *Suma teologiczna*, t. 10: *Uczucia*. Tłum. J. Bardan, F. Bednarski i P. Bełch. London: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”.
- Trentowski, B. F. (1970). *Chowanna, czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, t. 1–2. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Twardowski, J. (1921). *Jan Ludwik Vives i Andrzej Frycz Modrzewski*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Tyszczyk, A., Fiałą, E. i Zajączkowski, R. (red.) (2003). *Wartość i sens. Aksjologiczne aspekty teorii interpretacji*. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Vives, J. L. (1968). *O podawaniu umiejętności*. Tłum. A. Kempfi. Wrocław: Wydawnictwo Polskiej Akademii Umiejętności.
- Walter, E. (red.) (2011). *Rabindranath Tagore. Poeta świata. Antologia*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- *Wielki słownik języka polskiego PWN ze słownikiem wyrazów bliskoznacznych* (2018). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Wigand von Marburg (2017). *Kronika nowopruska obejmująca lata 1293–1394*. Tłum. E. Raczyński. Sandomierz: Armoryka.
- Wincenty Kadłubek (2009). *Kronika polska*. Tłum. B. Kürbis. Diepholz: Wydawca MAK Verlag GmbH. Wydanie oparte na publikacji Zakładu Narodowego im. Ossolińskich – Wydawnictwo z 1996 roku.
- Wnętrzak, T. (2009). Święty Hieronim – magister puellarum. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica*, 8, 3–35.
- Wołoszyn, S. (1995). *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1. Kielce: Dom Wydawniczy „Strzelec”.
- *Życie Jerzego Ossolińskiego, kanclerza wielkiego koronnego*, t. 1. Warszawa: Drukarnia Nadworna J. K. Mcr. roku pańskiego 1777, rozdział 39. Pobrano 14 kwietnia 2020 z: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/283451/PDF/NDIGSTDR012661.pdf>.
- Żywczok, A. (2019). Oryginalność – główny wyznacznik statusu naukowego. W: A. Żywczok i M. Kitlińska-Król (red.), *Naukowcy. Osobowość, rola, profesjonalizm* (s. 37–51). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- *Żywoty świętych pańskich na każdy dzień roku* (1989). Tłum. Z. Pniewski. Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- *Żywoty świętych pańskich na wszystkie dni roku podług najwiarogodniejszych źródeł wyjętych z dzieł ojców i doktorów Kościoła Św.* (1905). Mikołów–Warszawa: Nakładem Karola Miarki.